



Minister Spraw Zagranicznych

KSTP 2008/13868

Warszawa, dnia *06* listopada 2008 r.

Pan Bogdan BORUSEWICZ
Marszałek Senatu
Rzeczypospolitej Polskiej

Szanowny Panie Marszałku,

W związku z oświadczeniem Pana Senatora Piotra Andrzejewskiego (pismo nr BPS/DSK-043-907/08) złożonym podczas 19. posiedzenia Senatu RP w dniu 16 października 2008 r. w sprawie prześladowań chrześcijan w Indiach uprzejmie informuję, że do wydarzeń tych doszło w sierpniu i wrześniu 2008 roku na terenie niektórych stanów Indii. Podłoża zjawiska, zdaniem ekspertów, należy upatrywać w sytuacji społecznej i ekonomicznej najuboższych warstw (tzw. kasty niedotykalnych). Wielu ich przedstawicieli, licząc na poprawę swojego położenia, podejmowało decyzje o nawróceniu, co wywoływało sprzeciw fundamentalistów hinduistycznych. Dążą oni do zdominowania religijnego całych Indii, która to idea spotyka się z poparciem niektórych partii politycznych, między innymi nacjonalistycznej BJP. Sprawuje ona władzę w wielu stanach, w tym także i Orisie, gdzie doszło do szczególnej fali przemocy. Według niektórych źródeł mieliśmy do czynienia z zaplanowaną przez tę partię kampanią, nastawioną na zyskanie popularności przed wyborami federalnymi w 2009 roku.

Pretekstem do ataków w Orisie stało się, dokonane 23 sierpnia 2008 roku, zabójstwo lokalnego przywódcy VHP (Vishwa Hindu Parishad, organizacja skupiająca fanatycznych hinduistów) oraz czterech jego asystentów. Pomimo że do zbrodni przyznała się bojówka maoistów, ofiarami odwetu stali się miejscowi chrześcijanie. Dochodziło do brutalnych zabójstw, gwałtów na kobietach, rabunków, zastraszania i wymuszania oświadczeń o przejściu na hinduizm. Plądrowano i palono kościoły, domy zakonne, seminaria, a także chrześcijańskie szkoły, ośrodki zdrowia i centra społeczne. Wstępny bilans wykazuje, że do połowy września br. ekstremiści hinduscy zabili 22 osoby (niektóre źródła mówią nawet o 100 ofiarach śmiertelnych). Zniszczono ponadto 4300 domów prywatnych, zmuszając blisko 40 tysięcy chrześcijan do ucieczki i ukrywania się w dżungli lub szukania miejsca w prowizorycznych obozach dla uchodźców, stworzonych przez władze stanowe.

Wydarzenia te spotkały się z krytycznym stanowiskiem indyjskiego rządu centralnego i osobiście premiera Manmohana Singha, który po spotkaniu z przedstawicielami tamtejszego episkopatu potępił przemoc w Orisie i skierował tam dodatkowe siły porządkowe, potrzebne do utrzymania bezpieczeństwa. Władze lokalne zostały zobowiązane do przywrócenia spokoju i udzielenia pomocy poszkodowanym. W ślad za tymi decyzjami została podjęta szeroka akcja policyjna, która przyniosła zatrzymanie ponad 600 osób.

Odnotowujemy zainteresowanie problemem prześladowań chrześcijan ze strony społeczności międzynarodowej, w tym krajów członkowskich Unii Europejskiej. Doceniają one działania rządu Premiera M. Singha, jednakże podczas spotkania Grupy Roboczej

ds. Azji i Oceanii w Brukseli 12 września 2008 r. wystąpiono z sugestią, żeby kwestia przemocy wobec chrześcijan została włączona do agendy szczytu UE-Indie, zaplanowanego na 29 września 2008 r. w Marsylii. Temat poruszono także w Parlamencie Europejskim 24 września 2008 r. Przyjęto rezolucję, wyrażającą zaniepokojenie ostatnimi zajściami w Indiach i podkreślającą konieczność zagwarantowania przez władze pomocy ofiarom. Oczekuje się, że prześladowani chrześcijanie otrzymają odszkodowanie za poniesione straty i będą mogli wrócić do swoich domów.

Zgodnie z ustaleniami pomiędzy krajami członkowskimi, w tym Polski, powyższe kwestie zostały podjęte podczas szczytu UE-Indie. Nawiązał do nich prezydent Francji N. Sarkozy podczas spotkania plenarnego, jak również pojawiły się one podczas konferencji prasowej. Prezydent wyraził swoje zaniepokojenie, ale równocześnie podziękował premierowi M. Sighowi za określenie wydarzeń w Orisie mianem hańby narodowej oraz skierowanie tam sił porządkowych. W odpowiedzi premier M. Sigha podkreślił, że Indie są państwem laickim i takim pozostaną. Konkretnym efektem dyskusji było włączenie zapisu o „wolności religijnej” do komunikatu końcowego. To stosunkowo ogólne i delikatne podejście, zdaniem licznych obserwatorów, wynikało najprawdopodobniej z uwzględnienia szczególnej wrażliwości Delhi wobec wspomnianego problemu, a także obaw Zachodu, aby publiczne „upominanie” Indii dodatkowo nie pogorszyło sytuacji chrześcijan. Warto podkreślić, iż podobne stanowisko prezentuje nawet Stolica Apostolska (od pierwszej fali prześladowań w sierpniu, dopiero 26 października 2008 r., podczas niedzielnej modlitwy, papież Benedykt XVI zaapelował o „obronę chrześcijan w Indiach i Iraku”).

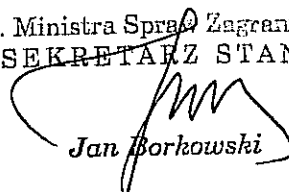
Należy zaznaczyć, iż nasz kraj zawsze akcentował swoje poparcie dla tolerancji religijnej i z szacunkiem wyrażał się o generalnej linii politycznej Indii w tym zakresie, uważanych przez wielu za „największą demokrację świata”. Podtrzymujemy kontakt z polską misją w Bangalore, prowadzoną przez siostry zakonne. Bliska nam jest praca polskich misjonarzy, a szczególnie zmarłego w 2007 roku Ojca Mariana Żelazka. To właśnie we wspomnianym stanie Orisa założył on i przez wiele lat prowadził w mieście Puri ośrodek dla trędowatych. MSZ wspierał i nadal wspiera dzieło tego Wielkiego Polaka (kontynuowane obecnie przez miejscowego duchownego), kierując tam fundusze pomocowe (blisko 100 tysięcy USD), które przyczyniły się do rozbudowy szkoły oraz szpitala.

Według naszych informacji aktualnie w Indiach pracuje tylko jeden polski ksiądz (w stanie Kerala) i pięć sióstr zakonnych (trzy w stanie Karnataka, jedna w Dżharkhand i jedna w Tamil Nadu).

Sytuacja społeczności chrześcijańskiej jest na bieżąco monitorowana przez Ambasadę RP w New Delhi. Jej pracownik jest członkiem grupy roboczej ds. praw człowieka, zorganizowanej przez akredytowanych tam dyplomatów krajów Unii Europejskiej. Z inicjatywy tego forum wystąpiono m.in. ze wspólną notą do indyjskiego MSZ, wyrażającą zaniepokojenie falą przemocy. Równoległe też, podczas kontaktów na możliwie wysokim szczeblu, nasi dyplomaci starają się przekazać troskę o bezpieczeństwo mniejszości chrześcijańskiej, wskazując na wrażliwość polskiego społeczeństwa w tej sprawie.

Z wyrazami szacunku

z up. Ministra Spraw Zagranicznych
SEKRETARZ STANU


Jan Borkowski